

---

## WEWNĄTRZJĘZYKOWE UWARUNKOWANIA ZAPOŻYCZEŃ TECHNOLEKTALNYCH W JĘZYKU POLSKIM (Warszawa, 2019, 327 s.)<sup>1</sup>



*Mariusz GÓRNICZ*

ORCID 0000-0001-5413-4053

DOI 10.51587/2522-980X-2020-004-65-76

Artykuł zawiera streszczenie monografii M. Górnicza *Wewnątrzjęzykowe uwarunkowania zapożyczeń technolektalnych w języku polskim*.

Uwzględniono zawartość rozdziałów o charakterze teoretycznym, metodologię i wyniki analizy oraz proponowane nowe pojęcia, takie jak terminy endo- i egzoderywowane.

*Słowa kluczowe:* języki specjalistyczne, zapożyczenia, język polski, język medycyny, monografia.

## INTRALINGUISTIC DETERMINANTS OF TECHNOLECTAL BORROWING IN POLISH (Warsaw 2019, 327 p.)

*Mariusz GÓRNICZ*

This article is a summary of the monograph *Intralinguistic Determinants of Technolectal Borrowing in Polish* by M. Górnicz. It accounts for the content of the theoretical chapters, the methodology and outcomes of the analysis conducted and proposed new concepts, such as endo- and exoderived terms.

*Key words:* special languages, borrowing, Polish language, medical language, monograph

---

<sup>1</sup> URL: <http://sn.iksi.uw.edu.pl/wp-content/uploads/sites/306/2019/04/SN-44-Mariusz-G%C3%B3rnicz-Wewnatrzj%C4%99zykowe-uwarunkowania-zapo%C5%BCcze%C5%84.pdf>.

Tematyka tzw. kontaktów językowych i ich konsekwencji, tj. zapożyczeń, szczególnie w społeczeństwach zasadniczo monolingwalnych, jest obecnie żywo dyskutowana ze względu na obecny – także w dyskursie publicznym, niespecjalistycznym – temat napływu anglicyzmów, określanego niekiedy mianem "inwazji". Obszarem szczególnie narażonym na taką inwazję wydają się języki specjalistyczne. Nic dziwnego, że większość opracowań poświęconych anglicyzmom czy – szerzej – zapożyczeniom leksykalnym w języku polskim dotyczy słownictwa specjalistycznego. Terminy stanowią także większość haseł w słownikach wyrazów obcych (por. przykład w Górnica 2017).

W literaturze przedmiotu nie opisuje się osobno przyczyn zapożyczania terminów i leksyki niespecjalistycznej. Motywacje zapożyczania, także w terminologii, tłumaczy się zwykle względami pozajęzykowymi: pojawianiem się w rzeczywistości dyskursu specjalistycznego nowych obiektów, których pierwotne nazwy są obecnie nadawane w języku angielskim, uznawanym za *lingua franca* współczesnej nauki, oraz "modą" na używanie określeń z danego języka. T. Cabré (1999) pisze np. o ograniczeniu działalności twórczej w zakresie nauki i techniki do kilku potęg gospodarczych, czego wynikiem jest jednokierunkowy transfer wiedzy pociągający za sobą zapożyczanie terminologii na dużą skalę do języków innych państw. Inni autorzy (np. Lukszyn & Zmarzer 2001) podkreślają większą otwartość systemów terminologicznych na elementy obcojęzyczne, w tym terminoelementy pochodzenia łacińsko-greckiego, i niejednokrotnie formułują zalecenie dbałości o międzynarodowy charakter terminologii w danym języku. Jak jednak pokazują analizy będące częścią niniejszej monografii, takie bardzo ogólne rekomendacje i ujęcia problematyki zapożyczeń technolektalnych cechują się niedostateczną precyzją opisu.

Przedstawiana monografia to propozycja alternatywnego wyjaśnienia przyczyn zapożyczania w językach specjalistycznych. Choć większa część badań w części analitycznej (rozdział 3) dotyczy warstwy terminologicznej, w analizie korpusu tekstów wiele miejsca poświęcono także zapożyczeniom leksykalnym nieterminologicznym oraz zapożyczeniom gramatycznym, ukazując zróżnicowanie rysujących się tendencji w procesie zapożyczania elementów należących do różnych warstw tekstów specjalistycznych.

Dwa pierwsze rozdziały, o charakterze faktograficznym-teoretycznym, stanowią wstęp do właściwej analizy. W rozdziale 1, dotyczącym języków specjalistycznych, przedstawiono istotne dla podjętej analizy zagadnienia związane z tą dziedziną badań, poczynawszy od rysu historycznego teorii terminu i badań nad językami specjalistycznymi z

uwypukleniem "tradycyjnej" teorii terminologii E. Wüster, podejścia socjokognitywnego i podejścia antropocentrycznego. Przewijającym się przez cały rozdział wątkiem są uwagi na temat roli nominacji metaforycznej w terminologii: inaczej niż przedstawiciele podejścia socjokognitywnego (Temmerman 2002) autor jest zdania, że terminy-metafory nie są szczególną kategorią terminów, gdyż ich definicje nie różnią się pod względem zawartości pojęciowej od definicji innych terminów. Podobnie jak kilku innych badaczy (np. Kiklewicz 2006), w tym także pierwotni użytkownicy terminologii dziedzinowych (Czarnocka & Mazurek 2012), autor uważa, że metafora ma zastosowanie w "oswajaniu nieznanego" – przybliżaniu nowego pojęcia na zasadzie analogii, jednak nominacja metaforyczna nie wyczerpuje eksplikacji pojęcia.

W dalszej części rozdziału zamieszczono szczegółowy opis technik nominacji terminologicznej (neologizacja, neosemantyzacja, zapożyczanie) i omówiono wykorzystanie rdzeni greko-łacińskich jako elementów terminów "międzynarodowych". Przedstawienie pojęcia prymarnego systemu terminologicznego oraz rozróżnienie pierwotnej i wtórnej nominacji terminologicznej (za J. Sagerem 1990) służy zwróceniu uwagi na wyraźną kierunkowość transferu międzyjęzykowego w różnych technolektach i okresach rozwoju różnych dziedzin wiedzy specjalistycznej. Podjętej w rozdziale 3 analizie bezpośrednio służy omówienie zjawiska kompresji terminologicznej oraz pojęcia dziedzinowych i etnolektalnych wzorców terminotwórczych. Ważne dla dalszych rozważań jest rozróżnienie terminów **endoderywowanych** oraz **egzoderywowanych**. Terminy endoderywowane zawierają elementy o ustalonym znaczeniu terminologicznym. (np. w terminie *parametry formalne mikrostruktury słownika* każdy wyraz ma zdefiniowane znaczenie w dziedzinie terminografii). Terminy endoderywowane obejmują także złożenia łacińsko-greckie (np. *ultrasonografia*). Terminy egzoderywowane zawierają jeden lub więcej członów, które pochodzą z języka ogólnego i nie posiadają identycznego, ściśle zdefiniowanego znaczenia w różnych terminach (np. znaczenie elementu *złoty* w terminach *złoty podział*, tzn. pewien sposób proporcjonalnego podziału odcinka, w języku matematyki i *złota godzina* w medycynie 'czas po wystąpieniu objawów zawału serca, kiedy podjęte leczenie będzie najbardziej skuteczne'). Terminami egzoderywowanymi są m.in. terminy o charakterze metaforycznym, jednak elementy dawno przejęte z języka ogólnego i używane w innym niż ogólnojęzykowe znaczeniu należy klasyfikować jako endoderywowane, jak medyczny termin *zapalenie*.

Przywołane pojęcie języka będącego nośnikiem prymarnego systemu terminologicznego uświadamia, że większość jednostek terminologicznych w innych językach powstaje w odpowiedzi na pojawienie się nowego pojęcia i

jego znaku językowego w systemie prymarnym. Jeżeli w kontekście analizy zapożyczeń zdefiniować "termin rodzimy" jako oznaczenie pojęć nieznanych w prymarnym systemie terminologicznym, udział terminów rodzimych we wtórnych systemach terminologicznych okaże się niewielki. Większość zapożyczonych terminów nie jest jednak odbierana jako zapożyczenia. W szczególności dotyczy to terminów endoderywowanych. Stąd łatwo wyprowadzić wniosek, że zjawisko zapożyczeń w terminologii dotyczy terminów egzoderywowanych, ma więc przyczyny wewnątrzjęzykowe. Ta hipoteza jest weryfikowana w rozdziale 3.

W rozdziale 2 przedstawiono opis pojęć związanych ze zjawiskiem zapożyczeń w języku, od cech idiolektów mówców bilingwalnych, tj. interferencji, przez klasyfikację zapożyczeń w różnych podsystemach języka, po adaptację zapożyczeń leksykalnych i historię zapożyczeń w języku polskim. Rozdział dostarcza tym samym aparatu pojęciowego do klasyfikacji elementów zapożyczonych w analizach podjętych w rozdziale 3. Przypomniane jest m.in. wprowadzone przez E. Haugena (1950) pojęcie *loan creations* (kalk pojęciowych), tzn. jednostek leksykalnych powstałych po pojawieniu się określonych formacji w językach obcych i niosących to samo znaczenie, lecz nieprzypominających pierwowzorów swoją budową, np. niemiecki wyraz *Umwelt* utworzono pod wpływem francuskiego *milieu*. To pojęcie okazuje się przydatne w analizie wpływów prymarnego systemu terminologicznego na systemy wtórne. Prawdopodobnym *novum* o bardziej praktycznym charakterze – przyczynkiem do badań nad zapożyczeniami w języku ogólnym – jest autorski wykaz nowszych zapożyczeń składniowych z języka angielskiego wyekscerpowanych z tekstów niespecjalistycznych. Jest to przygotowanie do analizy zapożyczeń gramatycznych w polskich technolektach.

Rozdział 3 zawiera analizy występowania zapożyczeń w wybranych zbiorach terminów i korpusie tekstów specjalistycznych. Ponieważ zbadanie całkowitego zbioru zapożyczeń występujących w różnych technolektach nie jest możliwe, konieczna była selekcja materiału badawczego. Materiały analizowane w badaniach zapożyczeń technolektalnych mogą być zróżnicowane w wielu wymiarach, takich jak:

- rodzaj źródła: publikacje słownikowe, korpusy tekstów;
- zakres analizy: wyłącznie terminy czy także leksyka nieterminologiczna i pożyczki w innych podsystemach języka (w szczególności zapożyczenia gramatyczne);
- kryterium wyboru zapożyczeń leksykalnych (tematyczne: dziedzina dyskursu specjalistycznego czy formalne: cechy budowy zapożyczeń, język-dawca itp.).

Na część badawczą składają się cztery analizy zapożyczeń, nazywane tu studiami przypadków, by podkreślić ich wybiórczość w zestawieniu z zasadniczo nieograniczonymi możliwościami doboru materiału badawczego zgodnie z podanymi powyżej kryteriami.

Trzy analizy dotyczą zróżnicowanego materiału ograniczonego tematycznie (terminów medycznych i informatycznych), natomiast czwarte badanie (pierwsze studium przypadku) obejmuje zapożyczenia wyróżnione na podstawie wybranej cechy formalnej: obecności formantu *-ing*. Dwie z trzech analiz tematycznych dotyczą języka medycyny. Uzasadnieniem wyboru tego technolektu jako obszaru badania zapożyczeń było doświadczenie autora jako tłumacza tekstów medycznych, które pozwoliło na m.in. bardziej dokładny opis poszczególnych zapożyczeń terminologicznych w kontekście szeregów synonimicznych nieograniczających się do wykorzystanego materiału badawczego (hasła słownikowe i przykłady użycia w korpusie tekstów). Przedmiotem trzeciej analizy tego rodzaju były zapożyczenia w dziedzinie informatyki, które wybrano ze względu na zdecydowaną dominację języka obcego (angielskiego) jako nośnika prymarnego systemu terminologicznego w tej dziedzinie.

Analizy zapożyczeń medycznych i informatycznych były także zróżnicowane pod względem sposobu ekscepcji materiału. W przypadku technolektu medycyny badano – w osobnych studiach przypadku – pożyczki uwzględnione w angielsko-polskim słowniku kardiologicznym autorstwa polskiego lekarza oraz zapożyczenia dostrzeżone w artykułach z trzech polskich czasopism medycznych. Ta ostatnia analiza uwzględniała więc nie tylko terminy, ale także leksykę nieterminologiczną oraz zapożyczenia gramatyczne, dając pełniejszy wgląd w cechy zapożyczanych elementów. W odniesieniu do języka informatyki analizowano zapożyczenia opisywane w opracowaniach autorstwa językoznawców oraz informatyków, tzn. jednostki będące przedmiotem zainteresowania naukowców zajmujących się badaniem zapożyczeń, którzy zwracają uwagę m.in. na cechy ich budowy oraz funkcjonowanie w języku-biorcy, oraz pierwotnych użytkowników takich zapożyczeń, interesujących się przede wszystkim ich przydatnością w komunikacji specjalistycznej. Weryfikacją z konieczności wyrywkowego, biorąc pod uwagę liczbę opracowań dotyczących zapożyczeń technolektalnych, wglądu w terminologię informatyczną jest klasyfikacja zapożyczeń informatycznych uwzględnionych w dwóch opublikowanych słownikach wyrazów obcych w polszczyźnie.

Przeprowadzone analizy potwierdzają tezę sformułowaną w rozdziale 2: terminy niezapożyczone, rzeczywiście rodzime zgodnie z przyjętą definicją, stanowią nikłą mniejszość, a zdecydowaną większość badanych

terminologii dziedzinowych w języku polskim (a być może we wszystkich wtórnych systemach terminologicznych) tworzą jednostki zapożyczone, w tym przede wszystkim kalki terminów endoderywowanych oraz *composita* zbudowane z rdzeni łacińsko-greckich, a także zapożyczenia i kalki terminów z członami egzoderywowanymi oraz kalki pojęciowe (*loan creations*). Wyróżnienie kategorii terminów endoderywowanych ma więc podstawowe znaczenie dla podjętej analizy zapożyczeń formalno-semantycznych w terminologii. Zapozyczenia terminologiczne - a raczej jednostki terminologiczne odczuwane jako zapożyczenia – stanowią zbiór składający się z kilku wyraźnie różnych podgrup. Łączy je jednak to, co wcześniej zostało skrótowo nazwane "skomplikowaną semantyką" – nieprzejrzysta zależność między ich znaczeniem strukturalnym (leksykalnym) a definicją pojęcia, do którego się odnoszą. Zapozyczenia w terminologii są zatem związane z uwarunkowaniami wewnątrzjęzykowymi. Inaczej mówiąc, zapożyczone terminy wpisują się w określone wzorce semantyczne lub strukturalne; są to:

a) terminy wielowyrazowe, których skondensowaną strukturę trudno odtworzyć zwięźle przy użyciu środków języka polskiego, lub człony określające w takich terminach. Jako przykład można podać termin z zakresu stomatologii *wypełnienia typu bulk-fill*, w którym zapożyczony element znaczy dosłownie "całość-wypełniać", a odnosi się do możliwości założenia całego wypełnienia do ubytku w zębie naraz, a nie w kilku warstwach. W języku angielskim człon czasownikowy został tu sprowadzony do tzw. formy podstawowej *fill*, której polski odpowiednik musiałby mieć bardziej rozbudowaną postać;

b) metaforyczne terminy jednowyrazowe pochodzące z języka ogólnego, np. *host* – znaczenie specjalistyczne 'komputer pełniący rolę nadrzędną wobec innych komputerów w systemie komputerowym', znaczenie ogólnojęzykowe 'gospodarz' (wielowyrazowe terminy metaforyczne zwykle zostają odtworzone w postaci kalk odczuwanych jako zapożyczenia);

c) wyrazy o pierwotnym znaczeniu nieterminologicznym, używane w terminologii w zawężonym znaczeniu, np. *listing* 'wydruk zawartości pliku, zwłaszcza programu komputerowego' od *list* 'spisywać coś, sporządzać listę'. Ich znaczenie ogólnojęzykowe zostało wzbogacone przez nowe semy, a w szczególności – przede wszystkim w przypadku derywatów odczasownikowych – doszło do ograniczenia łączliwości predykatu do argumentów związanych z dziedziną, w której obrębie dany termin funkcjonuje, np. *patiensem* predykatu *list* w terminologii informatycznej jest zawartość pliku komputerowego;

d) skrótownice;

e) osobną grupą pożyczek są wyrazy o źródłosłowach łacińskich (np. *konwersja, aplikacja*) utworzone jednak w językach nowożytnych, takich jak język angielski i francuski, odbierane jako leksyka erudycyjna (romanolatynizmy).

Przyczyny zapożyczeń w każdej kategorii są inne. W pierwszej grupie decydującą rolę odgrywa budowa elementów zapożyczonych, uniemożliwiająca ich zwarte odtworzenie środkami języka polskiego. Odrębność strukturalną takich terminów można opisać, przywołując pojęcia kompresji terminologicznej, w szczególności kompresji więzi. To właśnie wydaje się najważniejszą przyczyną zapożyczania terminologii.

Przyczyną przenoszenia metaforycznych terminów jednowyrazowych i elementów terminów wielowyrazowych jest, zgodnie z wynikami analiz, niezgodność ich znaczenia leksykalnego i semantyki wynikającej z definicji. W przypadku zapożyczeń używanych w anglojęzycznej terminologii w znaczeniu zawężonym w porównaniu z ich znaczeniem w języku ogólnym (np. *listing*) przyczyną zapożyczania jest prawdopodobnie "nienaukowe brzmienie" ich dosłownych odpowiedników. Rozmyta semantyka, pozwalająca na różnorodne zawężenie znaczenia danego leksemu, jest z kolei motywacją upowszechniania się romanolatynizmów, funkcjonujących w odróżnieniu od poprzedniej podgrupy przede wszystkim jako nieterminy, a przejmowanych obecnie także przede wszystkim z języka angielskiego. Romanolatynizmy brzmią także bardziej "naukowo" niż ich polskie odpowiedniki, nadając wypowiedziom pożądany "szlif". Metaforyczne terminy wielowyrazowe są zwykle odtwarzane jako kalki i często są odczuwane jako zapożyczenia, o czym świadczy np. opatrywanie ich cudzysłowem lub innymi sygnałami obcości (np. modalizatorem *tw.*), w odróżnieniu od wielowyrazowych terminów endoderywowanych, które również są odtwarzane w sekundarnych systemach terminologicznych, jednak nie są postrzegane jako zapożyczenia z wyjątkiem sytuacji, gdy termin endoderywowany jako sposób nominacji nie jest preferowanym dziedzinowym lub etnolektalnym modelem terminotwórczym.

Najbardziej rozpowszechnionym rodzajem zapożyczeń terminologicznych są jednak skrótownice. Ich popularność może tłumaczyć nie tylko charakterystyczna dla komunikacji specjalistycznej tendencja do kondensacji informacji i oszczędności miejsca, ale także możliwość zastąpienia skrótownicą formy rozwiniętej, która w innym przypadku zostałaby zapożyczona z powodów wymienionych wcześniej, np. skrótowniec *OTC* ('(leki) dostępne bez recepty') pochodzi od wyrażenia *over the counter* (dosł. 'ponad ladą'), które ma charakter metonimiczny.

Odnotowane w badanym korpusie tekstów medycznych zapożyczenia gramatyczne polegają na naśladowaniu składni zdania w pozycyjnym języku angielskim, co wiąże się z rezygnacją z pewnych środków organizacji treści charakterystycznych dla języków fleksyjnych, takich jak szyk zdania. W korpusie odnotowano liczne przypadki nieinicjalnego położenia członów nawiązujących do treści poprzedzającego zdania, jak w poniższym przykładzie (człon tematyczny jest podkreślony):

*Odsetek cukrzycy w ciąży był jednak dwukrotnie wyższy u **matek leczonych tym lekiem***

Naśladowanie szyku zdania angielskiego przejawia się także w prepozycyjnym użyciu przymiotników klasyfikujących: *empirycznych badań* (zamiast poprawnie: *badań empirycznych*), *przysrodkową korę płata czołowego* (zamiast *korę przysrodkową...*).

Kolejną innowacją, którą można uznać za efekt wpływu języka angielskiego, jest częste użycie w funkcji podmiotu rzeczowników nieżywotnych, którym towarzyszą czasowniki opisujące zasadniczo zachowania człowieka, np. *piśmiennictwo zaczyna wskazywać bardzo dużą przewagę CBCT*, gdzie podmiot *piśmiennictwo* pozostaje w relacji metonimii z rzeczywistym agensem ożywionym (*autorzy prac zaczynają wskazywać...*).. W innych przypadkach zamiast zdania z nieożywionym podmiotem bardziej naturalne wydaje się użycie konstrukcji bezosobowej: *inna klasyfikacja dzieli udary pod względem... i wyróżnia...* (bardziej tradycyjnie: *w innej klasyfikacji udary podzielono... i wyróżniono....*).

Podobieństwo wniosków dotyczących tendencji zapożyczania jednostek leksykalnych mimo zróżnicowania zastosowanych podejść analitycznych w poszczególnych studiach przypadków zwiększa ich wiarygodność i być może przyczyni się do powstania bardziej spójnego obrazu wpływów języków obcych (a w szczególności języka angielskiego) na współczesną polszczynę.

Wśród terminów przejętych jako zapożyczenia właściwe przeważają zatem jednostki wykazujące kompresję terminologiczną oraz terminy zawierające wyrazy języka ogólnego, których znaczenie, rekonstruowane na podstawie definicji, uległo zawężeniu. Łatwiej kalkowane są terminy metaforyczne, zwłaszcza kilkuwyrazowe, ale i one bywają przenoszone jako zapożyczenia formalno-semantyczne. Potwierdzeniem tych tendencji jest analiza semantyki kalk zawierających elementy egzoderywowane, pokazująca przewagę kalk o charakterze niemetaforycznym. Kalki pełne zbudowane z elementów endoderywowanych nie były uwzględniane w analizie zgodnie z przyjętym założeniem o międzynarodowym *a priori*

charakterze takich formacji, których odpowiedniki w różnych językach nie są odbierane jako zapożyczenia.

Niechęć, jaką budzi metaforyzacja jako model terminotwórczy, wynika prawdopodobnie z dążenia do spełnienia zasady przejrzystości i logiczności terminu, tzn. wyboru jednostek terminologicznych, których znaczenie strukturalne jest zbliżone do ich definicji.

Obserwacja, że kalki terminów endoderywowanych nie są odbierane jako tłumaczenia, jest dowodem istnienia międzynarodowych wzorców terminotwórczych oraz dowodem na to, że propagowane zasady poprawności terminów mają swoje odzwierciedlenie w rzeczywistej działalności terminologicznej. Po skonstatowaniu faktu powszechnego kalkowania terminów endoderywowanych powinna jednak dziwić niechęć do podobnego kalkowania terminów z członami egzoderywowanymi, przede wszystkim takich, których składniki mają swoje słownikowe odpowiedniki w leksykonach języków-biorców. Niechęć, o której wspominała cytowana w pracy E. Tabakowska (2015), dotyczy w głównej mierze metafor jednowyrazowych, jednocześnie nie rozciągając się na egzoderywowane człony określające w terminach wielowyrazowych, w których człon określany jest endoderywowany. Wśród takich elementów jest zresztą wiele przymiotników, których znaczenie ulega w swoisty sposób zawężeniu, a nie transformacji metaforycznej, np. *wielki, późny* (np. *późna odpowiedź odpornościowa* rzeczywiście rozwija się później niż niektóre inne fazy, choć na pewno nie występuje pod koniec dnia). Większy "opór" niż wyrażenia metaforyczne budzą elementy wykazujące kompresję terminologiczną, z których najwięcej można zakwalifikować do kategorii kompresji więzi. Słowo *opór* zostało umieszczone w cudzysłowie, gdyż prawdopodobnie zapożyczanie terminów wykazujących kompresję ma przyczyny strukturalne, tj. wynikającą z cech systemu języka niemożność odtworzenia struktury terminu w sposób równie zwężony.

Funkcjonowanie zapożyczeń, zwłaszcza o charakterze metaforycznym (a także innych nieprzejrzystych terminów, np. eponimicznych) jest także dowodem na stabilność definicji – jeżeli treści oznaczanego przez termin pojęcia nie można odtworzyć na podstawie kombinatoryki sensów składników znaczących w budowie terminu, używanie terminu w tekstach w sposób zrozumiały dla odbiorców musi się opierać na przekonaniu o tym, że odbiorcy rozumieją dany termin w ten sam sposób co nadawca, co można osiągnąć albo przez stabilność definicji, albo przez podawanie definicji w każdym tekście, ale tego drugiego zjawiska nie obserwuje się zbyt często.

W badanym korpusie tekstów odnotowano także liczne przykłady użycia terminów angielskich w charakterze przytoczeń towarzyszących ich

polskim odpowiednikom bądź skrótowcom. Jest to kolejny dowód dominującej pozycji języka angielskiego jako nośnika prymarnego systemu terminologicznego medycyny stanowiącego punkt odniesienia dla terminologii w języku polskim. Przytoczenia są wprowadzane na 6 różnych sposobów, m.in. pełny termin polski, a w nawiasie skrótowiec angielski; pełny termin angielski, a w nawiasie pełny termin polski i in.

W odniesieniu do leksyki nieterminologicznej oraz gramatyki jako potencjalnych obszarów wpływu języków obcych w dyskursie specjalistycznym analiza tekstów artykułów z czasopism fachowych ujawniła duże rozpowszechnienie leksemów określanych tutaj mianem erudycyjnych romanolatynizmów, które częściej występują w tekstach opartych przede wszystkim na literaturze obcojęzycznej (podawanej w bibliografii), co jest jednym z aspektów odróżniających je od zapożyczeń terminologicznych. Zapożyczenia z tej kategorii są często określane jako zbędne w opracowaniach językoznawczych (np. Dunaj & Mycawka 2017) piszą tak o wyrazach *implementacja*, *estymacja* i *importacja*), choć zwykle niewyróżniane jako grupa w sposób przedstawiony w niniejszej monografii. Wspomniani autorzy piszą także, że zapożyczenia angielskie są krótsze od opisowych polskich odpowiedników, nie analizując jednak, dlaczego polskie odpowiedniki są dłuższe, co starano się wykazać w niniejszej monografii.

Wspólnym mianownikiem ujawnionych zapożyczeń gramatycznych, jak już wcześniej sygnalizowano, jest dążenie do odwzorowania angielskiego szyku zdania i struktury frazy rzeczownikowej. Stwierdzone w badanym korpusie tekstów specjalistycznych kalki konstrukcji gramatycznych są przy tym odmienne niż te, o których jest mowa w odpowiednim podrozdziale dotyczącym zapożyczeń gramatycznych w języku ogólnym, co wynika z różnic celów, jakim służą.

Zapożyczenia gramatyczne polegają zatem na wykorzystywaniu elastyczności polskiej składni, co służy odtwarzaniu uporządkowania linearnego angielskiego zdania. Wprowadzane tym sposobem zmiany, nawet dotyczące łączliwości składniowej pojedynczych leksemów, powodują utratę środków gramatykalizacji pewnych treści, jakimi dysponuje polszczyzna (np. nacechowania szyku zdania), rzadziej wprowadzają w ich miejsce nowe środki.

W takim kontekście tym wyraźniej widać podkreślaną w analizie niechęć do kalkowania terminów metaforycznych, przede wszystkim jednowyrazowych neosemantyzmów, w których przypadku nie stwierdza się odmienności strukturalnych utrudniających ich odtwarzanie środkami języka-biorcy. Odmienny stosunek do terminów metaforycznych może mieć swoje korzenie w różnicach między tzw. teutońskim i saksońskim stylem

komunikacji naukowej (Galtung 1981; Duszak 1994). Styl saksoński m.in. akcentuje jasność i logiczność wyводу, podczas gdy styl teutoński, który ma panować także w polskiej literaturze naukowej, opiera się na skomplikowaniu formalnym i podkreślaniu erudycji autora. W odniesieniu do terminotwórstwa oznacza to dążenie do przystępnego przedstawiania treści konceptualnej w stylu saksońskim i tendencję do prezentacji pojęć w ich pełnej naukowej szacie w stylu teutońskim.

Z pracy o charakterze deskryptywnym nie wynikają bezpośrednio wnioski przekładające się na modyfikację praktyki świadomej działalności językowej człowieka. Odnosnie do możliwych zastosowań wyników przedstawionej analizy autor ma jednak nadzieję, że umożliwią one wprowadzenie bardziej precyzyjnych rozróżnień dotyczących mechanizmów zapożyczania oraz funkcjonowania zapożyczeń w języku. Pierwsze rozróżnienie odnosi się do odmienności przyczyn zapożyczania terminów (w technolektach) i leksyki niespecjalistycznej w języku ogólnym. Drugie to konieczność i zasadność odmiennego traktowania złożań klasycyzowanych (terminów neoklasycznych), kalk terminów endoderywowanych, romanolatynizmów (używanych w charakterze terminów oraz innych składników leksyki specjalistycznej), a także zapożyczeń terminów innego pochodzenia, przede wszystkim cechujących się metaforyzacją lub kompresją terminologiczną, głównie kompresją więzi. Przekonanie o pewnej nieuchronności jednych i zbyteczności drugich (z uwzględnieniem wpływu dziedzinowych i narodowych modeli terminotwórczych) może doprowadzić do zróżnicowania nastawienia do określonych rodzajów zapożyczeń technolektalnych, wpisując się w toczący się stale dyskurs poprawnościowy, co może ostatecznie mieć przełożenie na świadome działania językowe dydaktyków wiedzy specjalistycznej i języków specjalistycznych, a także tłumaczy, w szczególności tłumaczących z języka angielskiego.

Cabré, T. (1999), *Terminology: theory, methods and applications*, John Benjamins, Amsterdam.

Czarnocka, M. & Mazurek, M. (2012), "Metafory w nauce", *Zagadnienia Naukoznawstwa*, 1(191).

Dunaj, B. & Mycawka, M. (2017), "O potrzebnych i niepotrzebnych zapożyczeniach z języka angielskiego", *Studia Linguistica XII*(234), *Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis*, 67-80.

Duszak, A. (1994), "Styl teutoński, czyli o tworzeniu barier komunikacyjnych", Gajda, S. & Nocoń, J. (red.) *Kształcenie porozumiewania się, Materiały konferencji naukowej* (26–28.09.1994, Opole), 257-264.

Galtung, J. (1981, "Structure, culture and intellectual style: An essay comparing saxon, teutonic, gallic and nipponic approaches", *Social Science Information*, 20 (6), 817-856.

Górnicz, M. (2017), "Zapożyczenia w tekstach specjalistycznych – klasyfikacja i problemy teoretyczne", *Polilog. Studia Neofilologiczne*, 7, 231-246.

Haugen, E. (1950), "The Analysis of Linguistic Borrowing", *Language*, 26(2), 210-231.

Kiklewicz, A. (2006), *Teoria metafor pojęciowych: zagadnienia dyskusyjne*, Język. Komunikacja, Wiedza, Prawo i ekonomika, Mińsk, 217-273.

Lukszyn, J. & Zmarzer, W. (2001), *Teoretyczne podstawy terminologii*, Uniwersytet Warszawski, Warszawa.

Sager, J.C. (1990), *A Practical Course in Terminology Processing*, John Benjamins Publishing Co., Amsterdam–Philadelphia.

Tabakowska, E. (2015), "Status metafory w języku naukowym", Duszak, A., Jopek-Bosiacka, A. & Kowalski, G. (red.), *Tekst naukowy i jego przekład*, Universitas, Kraków, 37-51.

Temmerman, R. (2000), *Towards New Ways of Terminology Description: The sociocognitive approach*, John Benjamins, Amsterdam–Philadelphia.